

Rok X  
Nr. 81

ABC

Warszawa,

niedziela 17 marca 1935 r.

10  
GROSZY

NIEMIECZYN CODZIENNE

10  
GROSZY

NASZE ABC

## Dalsze „zaciskanie pasa”

Komisja skarbowa Sejmu uporała się wczoraj ze wszystkimi nowymi przedłożeniami podatkowymi. Przyjęto je niemal bez zmian — głosami karnej większości BB.

A przecież jeszcze tydzień przedtem poseł Miedziński imieniem swego klubu zapowiadał, że ze szczególną ostrożnością trzeba badać wszelkie zmiany, jakiego się chciało przeprowadzać w obciążeniu podatkowym, aby uwzględnić poczynione przez kryzys szczytów zdolności płatniczych społeczeństwa. Cóż zostało z tej zapowiedzi?

Puste słowa. Żadnej rewizji projektów rządowych — tak jakby pozwalało się spodziewać oświadczenie p. Miedzińskiego — nie przeprowadzono. Fanfara służyła tylko dla pokrycia odwrotu.

Cały okres spraw sejmowych nad nowym budżetem był pogodną sielanką, w której obóz rządowy szedł na wyszczył z opozycją w krytykowaniu obecnych stosunków i w podkreśleniu absolutnej niedopuszczalności nowych obciążeń. Ale o obciążeniu budżetu do koniecznych życiowych granic nie umiano pomyśleć. Teraz zaś szybko wystawia się rachunek — płaćć będzie społeczeństwo.

Jedną „zdobycz” stanowi uwalnienie od podwyżki podatkowej rolników. Wyreżyserowano to w sposób efektowny, z formalnym zapowiedzeniem opozycji przez cały klub, a w istocie był to tylko manewr, uzgodniony z rządem, obliczony na kaptowanie wsi. Bo: „chłop potęgą jest — i basta”... przed nowymi wyborami.

P. minister Zawadzki dość niewinnie przedstawiał nowe zwiększenie nacisku śruby podatkowej, oświadczając, że chodzi tu tylko o 5 groszy od każdej złotówki i że trzeba jeszcze trochę „zacisnąć pasa”. Tylko, że z tem zaciskaniem nie może się jakoś skończyć.

A przecież cyfra przeszła 700 milionów zaległości w samych podatках bezpośrednich jest dostatecznie wymowna. Dowodzi ona, że corocznie tylko trzy czwarte należonych podatków daje się ściągnąć i że możność tego ściągnięcia coraz bardziej się obniża. Im większe będą stawki, tem mocniej jeszcze będą rosły zaległości. Zwłaszcza że „dla utrzymania porządku w dziedzinie rachunkowości” zaległości będą obciążone nie 10 ale 15-procentowym dodatkiem. A zatem jeszcze wzrosną o tych „pięć groszy” t. j. przeszło o 35 milionów.

Umarzanie zaległości widnieje na dalekim horyzoncie jako nieuchwytna fata morgana, co do tego nie zgodzono się na jakiegokolwiek precyzję w ustawie, wszystko zostawiając do swobodnej decyzji ministra.

Tymczasem zaś kryzys w ostatnich miesiącach znów się zaostrza. Chwila na podwyżki podatkowe wybrana jest jaknajnie-stosowniej.

Ala teoria o zaciskaniu pasa trwa...

M. Grz.

## Samobójstwo policjanta

W mieszkaniu swem przy ul. Dzielnej 44 wczoraj wieczorem odebrał sobie życie posterunkowy I komisariatu 31-letni Tadeusz Dębicki. Wzywany lekarz stwierdził zgon.

Powodem tragicznego kroku, była prawdopodobnie silna depresja duchowa, spowodowana chorobą żony, która od pewnego czasu przebywa na kuracji w szpitalu.

# Ostateczne nadeptanie Traktatu Wersalskiego Niemcy powołują pod broń 12 korpus. Wprowadzenie powszechnej służby wojskowej

BERLIN, 16. 3. (PAT). W tej chwili ogłoszona została urzędowo ustawa gabinetu Rzeszy, wprowadzająca powszechną i obowiązkową służbę wojskową w Niemczech. Ustawa jest krótko ujęta w 3-ch paragrafach. Par. 1-szy

mówi o wprowadzeniu powszechnej obowiązkowej służby wojskowej. Par. 2-gi określa stan liczebny wojska, ustalając go na 12 korpusów, składających się z 36 dywizyj. Par. 3-ci poleca ministrowi spraw wojskowych wydanie od

powiednich rozporządzeń.

Około godz. 15-ej zwróciło się min. propagandy Rzeszy telefonicznie do wszystkich przedstawicieli prasy zagranicznej, wzywając ich do zjawienia się o godz. 16.30 do gmachu ministerstwa

na ważną konferencję prasową. Zjawili się około 100 przedstawicieli prasy zagranicznej, a po chwili przybył min. Goebbels w towarzystwie podsekretarza stanu Funka i w otoczeniu wszystkich kierowników poszczególnych wydziałów ministerstwa. Nadełto to konferencji specjalnie proczysty charakter. Min. Goebbels odczytał zebranyom długie uzasadnienie ustawy, poczem podał do wiadomości jej tekst dosłowny.

Tekst ustawy podamy później.

BERLIN, 16.3. (PAT). — Niemieckie biuro informacyjne donosi: kanclerz Hitler wczoraj po południu przerwał swój urlop

zdrowotny i powrócił do Berlina. Jeszcze wczoraj wieczorem kanclerz wezwał do siebie szereg członków gabinetu Rzeszy, aby o mówić sytuację międzynarodową. W wyniku tych narad zwołano na dziś na godzinę 13-tą Radę Ministrów. Na tem posiedzeniu uchwalono tekst odezwy i ustawy o bardzo doniosłym znaczeniu.

Kanclerz jutro w południe weźmie udział w akademii ku czci poległych w operze państwowej, a następnie wróci do Monachium na dalszy urlop wypoczynkowy.

## Goering na czele Reichswehry Zarządzenie odwołane w ostatniej chwili wskutek protestu min. Neuratha i generałów

PRAGA, 16. 3. (tel. wł.). W ostatnim numerze ukazującego się tu czasopisma „Die Deutsche Revolution”, będącego organem Otona Strassera, ogłoszono sensacyjne wiadomości o ostrym targu pomiędzy Goeringiem i Reichswehrą. Pewnem potwierdzeniem tych wiadomości jest stanowcze i demonstracyjne oświadczenie Goeringa, że siły powietrzne Rzeszy podlegają wyłącznie jemu, a nie Reichswehrze.

W przededniu przesłania niemieckiej noty z odpowiedzią na deklarację francusko - angielską z 3 ub. miesiąca udało się Goeringowi, Goebbelsowi, oraz Rosenbergowi przekonać Hitlera, że nie należy wysłać pojedynczej noty, lecz odpowiedzieć na porozumienia angielsko - francuskie de manstracyjnymi zarządzeniami. Tak więc ustąpić miał minister Reichswehry Blomberg, a na jego miejsce miał być powołany wojowniczy Goering. Hitlerowi udało się też skłonić Blomberga do „dobrowolnego” ustąpienia.

W godzinach wieczornych podano wiadomość o ustąpieniu Blomberga, i mianowaniu Goeringa prasie, tak, że już informacja ta była przygotowana do druku. Tymczasem dowiedział się o wszystkim generał Fritsch, który powiadomił Neuratha i ministra finansów Schwerin Krosigka o zapadłej decyzji. Obaj ministrowie udali się natychmiast do Hitlera, zgłaszając dymisję i oświadczając zarazem Fuehrerowi, że Reichswehra nigdy nie zgodzi się podlegać Goeringowi, że zatem wobec decyzji Hitlera wojna domowa jest nieunikniona.

Pod naciskiem Reichswehry Hitler musiał ustąpić i cofnąć wydane postanowienia. Natychmiast policja obsadziła wszystkie drukarnie dzienników, niszcząc wydrukowane egzemplarze z wiadomością o zmianie na stanowisku ministra Reichswehry.

Według komentarzy czasopisma „Die Deutsche Revolution”, te dramatyczne wydarzenia przyczyniły się do wyjaśnienia sytuacji w Rzeszy. Zatarg między Reichswehrą a Goeringem wystąpił na jaw w całej jaskrawości.

„Die Deutsche Revolution” z wydarzeń tych wyciąga wniosek, iż kanclerz Hitler zawsze ulega naciskowi z zewnątrz. W ciągu kilku godzin pod naciskiem Goeringa, Goebbelsa i Rosenberga, Ruhrer powziął decyzję, którą później przekreślił, gdy tylko ministrowie von Neurath i Schwerin-Krosigk wywarli na niego nacisk jeszcze mocniejszy. Do powzięcia samodzielnie ważniejszych postanowień, kanclerz Hitler zupełnie nie jest zdolny.

Wystąpiła również na jaw sprzeczność w poglądach na politykę zagraniczną. Wojownicze usposobienie Goeringa i Rosenberga spotkało się z gwałtownym sprzeciwem Reichswehry, kół monarchistycznych i ministra von Neurath. Od tego, który z tych dwóch kierunków weźmie górę, zależą losy wojny lub pokoju.

## Niemieccy oficerowie lotnictwa na ulicach Berlina

BERLIN, 15.3. (PAT). Liczne komentarze wywołała ta wiadomość, która rozszła się w kołach przedstawicieli prasy zagranicznej, że przy urzędowym powiadamianiu wojskowych attaché lotniczych tutejszych placówek dyplomatycznych o podziale lotnictwa niemieckiego na wojskowe i cywilne, pominięty został francuski attaché lotniczy Poincare. Ze strony niemieckiej wyjaśniają, że p. Poincare nie jest wojskowym, lecz inżynierem lotnictwa cywilnego. Jak słyszał p. Poincare złożył z tego

powodu protest u miarodajnych kół niemieckich.

Zaznaczyć należy, że na ulicach Berlina ukazują się już oficerowie lotnicy z nowymi odznakami wojskowymi, oddając przytem honory według przepisów wojskowych. Narazie nie jest jeszcze ostatecznie zdecydowane i wyjaśnione, czy lotnictwo wojskowe podlegać będzie nadal Ministerstwu Lotnictwa, czy też podporządkowane zostanie Ministerstwu Reichswehry.

## Kainowa zbrodnia i samobójstwo Zamordował 3-ch członków rodziny rzucił się pod pociąg

TORUŃ, 15.3. (tel. wł.). W kolonji pod Wąbrzeźnem wydarzyła się wstrząsająca tragedia, okryta jeszcze tajemnicą śledztwa.

Dróżnik kolejowy przy obchodzeniu swego odcinka znalazł na torze, po przejeździe pociągu pośpie sznego zwłoki nieznanego mężczyzny. Zaalarmowana niezwłocznie policja stwierdziła na podstawie znalezionych dokumentów, identyczność zwłok, ustalając, że zmarłym jest niejaki Antoni Wesołowski, właściciel w pobliżu położonego gospodarstwa rolnego. Wszczęte dochodzenie doprowadziło do wstrząsających odkryć.

Na podwórzu gospodarstwa funkcjonariusze policji zastali żonę Wesołowskiego niezwykle zmie

szoną, usiłującą ich powstrzymać od wejścia do domu. Gdy mimo wszystko policjanci przestąpili próg domostwa, oczom ich przedstawiał się straszny widok. Na łóżku, brocząc krwią od licznych ran zadanych widocznie nożem, leżała 23-letnia Stefania Laskowska, nie dając już znaków życia. Dalsze dochodzenie doprowadziło do odkrycia jeszcze straszniejszego. Na wozie pod grubą warstwą słomy znaleziono zwłoki Marii Sześcińskiej, a w wozowni trupa jej męża Jana Sześcińskiego. Ponieważ Wesołowska odmawiała udzielenia wyjaśnień, aresztowano ją.

Na podstawie zeznań okolicznych mieszkańców, którzy stwierdzili, że Wesołowski miał zadawniony zatarg ze swym szwagrem Sześcińskim w sprawach majątkowych, policja doszła do wniosku, że Wesołowski po wymordowaniu trzech członków rodziny, prawdopodobnie popełnił samobójstwo, rzucając się pod pociąg. Dal

sze śledztwo ustali niewątpliwie bliższe okoliczności i tło morderstwa oraz samobójstwa.

## Tajemniczy napad na pułkownika b. szefa sztabu gen. Bałachowicza

Do lokalu Pogotowia Ratunkowego przy ul. Leszno 58 zgłosił się 40-letni Anatazy Kawerniński, bez zajęcia, zamieszkały przy ul. Złotej 47 z raną ciętą prawego przedramienia. Po udzieleniu pomocy, ranny udał się do swego mieszkania przy ul. Złotej 47, gdzie jednak stan jego zdrowia pogorszył się tak znacznie, że po kilkunastu godzinach przewieziono go do szpitala Dz. Jezus.

Jak się okazuje, Kawerniński, pułkownik rezerwy pełnił swego czasu służbę w oddziałach partyzanckich i był szefem sztabu ochotniczych oddziałów gen. Bułak - Bałachowicza.

Jak wynika z zeznań rannego

## Pogrom szajek handlarzy opium

WASZYNGTON, 16. 3. (PAT). Wczoraj dokonano rewizji i aresztowań wśród handlarzy opium. Aresztowano około 1200 osób. Skonfiskowano duży zapas narkotyków wartości około 20.000 dolarów.

szedł on na zebranie wydziału oświatowego Partii Pracy BWR przy ul. Czackiego. W chwili, kiedy Kawerniński wchodził do bramy, napadło na niego dwóch osobników, z których jeden chciał go uderzyć nożem w głowę. W ostatniej chwili Kawerniński zdołał zasłonić głowę ręką i nóż utknął w przedramieniu.

Napad przedstawia się bardzo zagadkowo i tajemniczo. Może do piero szczegółowe dochodzenie policyjne wyjaśni, kto i w jakim celu dokonał napadu.

## Prof. Ponikowski prezesem

Prof. Antoni Ponikowski po wystąpieniu z Chrześcijańskiej Demokracji i złożeniu mandatu poselskiego wstąpił do Chrześcijańskiego Stronnictwa Ludowego i został wybrany prezesem tego stronnictwa. W Sejmie stronnictwo ma reprezentację złożoną z trzech posłów.

## Zamach na króla Hedżasu Ibn-Sauda

LONDYN, 15.3. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Mekki: Dziś w czasie uroczystości muzuhmańskich, w chwili, gdy król Hedżasu Ibn - Saud zbliżał się do wielkiego meczetu rzucił się na niego trzech zamachowcy. Straż królewska zastrzeliła wszystkich trzech napastników, którzy pochodzili z Jemenu.